

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/99091,Ujawnianie-struktur-Konspiracyjnego-Wojska-Polskiego-wiosna-1947-roku.html>



Oddział „Prawdzica”, Radomsko

ARTYKUŁ

Ujawnianie struktur Konspiracyjnego Wojska Polskiego wiosną 1947 roku

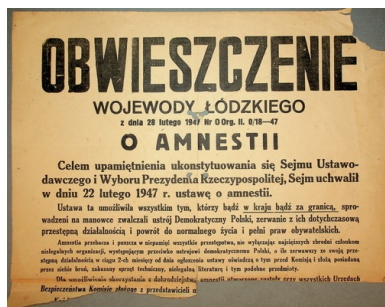
OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: PAWEŁ WAŚ 28.02.2023

Spośród ponad trzech tysięcy osób ujawnionych w trakcie akcji amnestyjnej wiosną 1947 r. na terenie województwa łódzkiego, niemal pięćset było członkami i współpracownikami Konspiracyjnego Wojska Polskiego –

Obwieszczenie o amnestii, 1947



Fragment obwieszczenia

Wojewody Łódzkiego o amnestii

Amnestia w Łódzkiem

Na terenie województwa łódzkiego komisje amnestyjne utworzono przy urządach bezpieczeństwa w Brzezinach, Końskich, Kutnie, Łęczycy, Łodzi, Łowiczu, Opocznie, Pabianicach, Piotrkowie, Radomsku, Rawie Mazowieckiej, Sieradzu, Skierniewicach, Wieluniu. Celem popularyzacji amnestii, szczególnie starostowie wydali na terenie całego województwa stosowne obwieszczenia. Z inicjatywy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi położono duży nacisk na rozpropagowanie akcji amnestyjnej na łamach regionalnej prasy. Dodatkowo przeprowadzono rozmowy z księżmi, w wyniku których większość z nich w swych kazaniach zachęcała członków podziemia do ujawnienia się.

W trakcie trwania amnestii, od 25 lutego do 25 kwietnia 1947 r., na terenie województwa łódzkiego ujawniły się 3103 osoby. Najliczniejszą grupę, 1609 osób, stanowili dezercerzy (z WP, KBW, MO i UB). Wśród ujawnionych 939 członków oddziałów podziemia zbrojnego, aż 491 było żołnierzami Konspiracyjnego Wojska Polskiego.



Oddział „Prawdzica”, Radomsko



Oddział „Prawdzica”, Radomsko

Ujawnianie zwartych oddziałów

Początkowo amnestia nie spotykała się z dużym odzewem. Do dnia 5 marca skorzystało z niej zaledwie 96 osób. Wśród nich, na przełomie lutego i marca ujawnił się w całości kilkusobowy oddział Stanisława Jaworskiego „Upiora”, zdając posiadaną broń. Spowodowane to było dużą nieufnością ze strony członków podziemia niepodległościowego.

Charakterystycznym tego przykładem były rozmowy prowadzone z Wiesławem Janusiakiem „Prawdzicem”, ocalałym z aresztowań członkiem sztabu II Komendy KWP, dowódcą batalionu liniowego na terenie powiatu radomszczańskiego, szefem żandarmerii polowej. W dniu 28 lutego porozumiał się on telefonicznie z PUBP w Piotrkowie Trybunalskim oświadczając, że jest gotów ujawnić się na terenie jednej z okolicznych wiosek. Z rozkazu zastępcy Szefa WUBP w Łodzi Zdzisława Mroza, Szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Piotrkowie odmówił legalizacji „Prawdzica” poza siedzibą komisji amnestyjnej. Janusiak nie dawał za wygraną i skontaktował się z WUBP w Łodzi, gdzie również zgłosił własną koncepcję ujawnienia się. Dopiero po otrzymaniu zapewnienia ze strony mjr. Mroza o całkowitym bezpieczeństwie dla swej grupy w przypadku legalizacji w siedzibie Komisji, „Prawdzic” przystał na warunki.

11 marca Janusiak stawiał się w siedzibie PUBP w Radomsku, gdzie zdał posiadaną broń i zapowiedział ujawnienie swego oddziału. Nastąpiło to 15 marca. Funkcjonariusze UB z Radomska, powiadomieni telefonicznie, wystali po członków KWP samochody ciężarowe, zabierając w drodze powrotnej dużą ilość broni palnej wydobytej z kryjówek. W trakcie ujawnienia liczącego 33 żołnierzy oddziału wykonano dokumentację fotograficzną. W kolejnych dniach legalizowały się kolejne grupy podległe „Prawdzicowi”. Sam Janusiak, nie

ufając komunistom, latem 1947 r. przedostał się na Zachód i osiadł w Birmingham.



Józef Olejniczak „Konrad”

W tym samym czasie, 11 marca, do PUBP w Piotrkowie Trybunalskim przybył dowódca batalionu KWP działającego na terenie powiatu piotrkowskiego, Józef Olejniczak „Konrad”, wraz z czterema członkami swego oddziału, zdając posiadaną broń, oraz zapewniając o szybkim ujawnieniu kolejnych podkomendnych. 15 marca „Konrad” wraz z dwudziestoosobowym oddziałem stawił się ponownie w PUBP w Piotrkowie, zdając duże ilości broni palnej. Zostało to uwiecznione w materiale filmowym, który został wyemitowany w Polskiej Kronice Filmowej nr 13/47. Na potrzeby nagrania, Olejniczak „ujawnił się” ponownie.

25 marca w PUBP w Wieluniu doszło do ujawnienia pierwszej, liczącej 13 ludzi grupy z oddziału KWP Antoniego Pabianiaka „Błyskawicy”, która zdała posiadaną broń. Sześć dni później, 31 marca, zgłosiło się kolejnych dziewięciu żołnierzy, z Antonim Pabianiakiem na czele. Wedle danych aparatu represji był to ostatni znaczący oddział podziemia na terenie województwa łódzkiego.

Podsumowanie

Z liczby niemal pięciuset żołnierzy Konspiracyjnego Wojska Polskiego, większość ujawniała się indywidualnie, bądź w kilkuosobowych grupach. Część z nich, z obawy przed aresztowaniem, wznawiała działalność konspiracyjną, co przypłacili życiem. Stało się tak m.in. w przypadku członków KWP z terenu powiatu piotrkowskiego – Ludwika Danielaka „Bojara” oraz Ryszarda Langa „Krawca”. Oprócz mężczyzn w siedzibach komisji amnestyjnych stawały się również kobiety: łączniczki, sanitariuszki, właścicielki lokali konspiracyjnych. Wśród ujawnionych była m.in. siostra szefa wywiadu KWP Stanisława Żelanowskiego – Alicja.

Po zakończeniu akcji amnestyjnej, na terenie województwa łódzkiego działała przez pewien czas tzw. III Komenda KWP, na czele której stał Jan Małolepszy „Murat”.



Ryszard Lang i Ludwik Danielak



Alicja Żelanowska

COFNIJ SIĘ